KURJER WARSZAWSKI.

D. 19. Grudnia.— Rok 1849. Środa. № 335. Jutro, Śgo Teofila M.

Zwyczajem corocznym, obchód uroczystości Imienin N. PANA, rozpoczęty został wczoraj w *Warszawie*, przez odprawienie Nabożeństw w Kościołach wszelkich wyznań. O godz: 9ej rano, wszystkie Władze i Obywatele miasta, napełniły Kościół Archikatedralny Ś. JANA, gdzie JW. JX. Biskup *Fijałkowski* Administrator Archidyecezji Warsz:, w obec Prześwietnej Kapituły Metropolitalnej, i w asystencji licznego Duchowieństwa, celebrował Mszę Śtą, zakończoną odśpiewaniem TE DEUM. Następnie JO. Xżę NAMIESTNIK Królestwa, raczył przyjmować na pokojach Zamkowych życzenia, tak przez wyższe Duchowieństwo, jakoteż wojskowe i cywilne znakomite Osoby składane, i o 11ej udać się wraz z niemi do Kościoła Prawosławnego N. TRÓJCY, w którym Najprzewielebniejszy *Arseniusz*, Arcy-Biskup Warszawski i Nowogeorgiewski, w asystencji Prałatów Katedralnych i licznego Duchowieństwa Prawosławnego, odprawił stosowne w dniu tym Nabożeństwo; w chwili zaintonowania przez dostojnego Celebrującego, hymnu Śgo AMBROŻEGO, działa cytadeli odezwały się 101-krotną salwą.— Jednocześnie i Władze szkolne wraz z Uczniami wszystkich klass, przyjęły udział w uroczystym dnia tego obchodzie. W Kaplicy Instytutu szlacheckiego, uczniowie tegoż, odśpiewali podczas Nabożeństwa, Mszę *Nideckiego*, AVE MARIA *Cherubiniego*, i Duet *Donizettego*, pod dyrekcją Nauczyciela śpiewu *Wszebora*. W Kaplicy Gimnazjum Główn: i Gubern: Uczniowie tegoż Gimnazjum, w czasie Nabożeństwa, wykonali Mszę i TE DEUM, utworu Józefa *Stefaniego*. W Kościele PP: *Wizytek*, Uczniowie Gimnazjum *Realnego*, wykonali w czasie Nabożeństwa, Mszę kompozycji Józefa *Stefaniego* Nr 9, oraz TE DEUM nowe, tegoż. Uczniowie Szkoły Powiatowej 1ej, pod przewodnictwem P. *Strybla*, Nauczyciela śpiewów, w czasie Nabożeństwa szkolnego w Kościele *Po-paulińskim* odbytego, o godz: 9ej rano, odśpiewali Mszę układu T. *Nideckiego*. Uczniowie Szkoły Powiatowej 2ej, w Kościele Śgo ALEXANDRA, w czasie Mszy Śtej, wykonali pod przewodnictwem swego Nauczyciela *Carmantrant*, Mszę *Stefaniego*. W Synagodze przy ulicy Daniłowiczowskiej, Kantor *Szafir*, odśpiewał Modlitwę *Hanoten teszua;* poczem miejscowy Kaznodzieja Dr. *Goldschmidt*, odprawił stosowną do Uroczystości Modlitwę. Na tem Nabożeństwie, znajdowali się także Uczniowie Szkoły Rabinów i Szkół Elementarnych wyznania Mojżeszowego, pod przewodnictwem Dyrektora Szkoły Rabinów i Nauczycieli tychże Zakładów. Wszystkie te Nabożeństwa zakończone były Hymnem *Lwowa*. — Ogodzinie 4ej, dany był w Zamku przez JO. Xcia NAMIESTNIKA, objad, na którym znajdowały się dostojne płci obiej Osoby, a przy wzniesieniu toastu za pomyślność N. SOLENIZANTA, działa ponowiły uroczyste salwy.— Widowisko bezpłatne ściągnęło do Teatru liczną Publiczność, która za ukazaniem się po ukończeniu tegoż widowiska, Cyfry MONARSZEJ, powstała, i powitała takową radośnie. — Wieczorem całe miasto zajaśniało iluminacją, a na niektórych gmachach, ukazała się cyfra N. PANA.

N. PAN, mianować raczył Kawalerem CESARSKO-KRÓLEWSKIEGO Orderu Śgo STANISŁAWA 1szej kl:, Jenerała-Majora *Lipskiego*, Dowódzcę pułku Lublińskiego strzelców, za odznaczenie się w bitwach przeciw buntowniczym Węgrom.

N. CESARZ mianować raczył Kawalerem Orderu Śtej ANNY 2ej kl., Pułkownika Sztabu Jlnego *Picenna;* a Kawalerem tegoż Orderu 3ej kl., Porucznika *de Verra*, obu w służbie Króla Jmci *Obojga Sycylji* zostających.

W Okręgu Naukowym Warszawskim, mianowani: Guwerner niższy, Stan: Rogowski, p. obo. Nauczyciela Nadetatowego języka Polskiego w Gimnaz: Realnem w Warszawie; b. Nauczyciel Szkoły Powiat: w Rawie, Edward Solms, p. o. Nauczyciela języka Niemieckiego w Szkole Powiato: w Mławie; Sekretarz b. Kursów Pedago: w Warszawie, Józef Paszkowski, p. o. Sekretarza Komitetu Examinacyjnego, zawiadującego zarazem i Zakładami Naukowemi prywatnemi w Warszawie; Nauczyciel Szkoły Wyższej Realnej w Kielcach, Winc: Horoszewicz, p. o. Nauczyciela Historji Ross: i Jeografji w Szkole Realnej w Szczebrzeszynie; Młodszy Nauczyciel Gimnaz: Gub: w Płocku, Ant: Bosacki, p. o. Starszego Nauczyciela Literatury Polskiej w temże Gimnaz:; Nauczyciel Szkoły Powiato: Realnej przy Gimnaz: Gub: w Płocku, Oskar Szulc, p. o. Młodszego Nauczyciela języka Pols: i Łacińs: w Gim: Gub: w Płocku; Młodszy Nauczyciel Gim: Gub: w Suwałkach, Felix Litwiński, p. o. Nauczyciela Jeografji i języka Pols: w Szkole Powiato: Realnej przy Gim: Gub: w Płocku, i p. o. Nauczyciela Matematyki w Instytucie Gospodars: Wiejs: i Leśnictwa w Marymoncie, Józef Wojzbun, p. o. Guwernera w tymże Instytucie, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach.

JX. Mateusz *Kneffiński*, Sekretarz Prowincji Zakonu XX. *Paulinów*, został Przeorem Klasztoru w *Częstochowie*, w Dyecezji Kujawsko-Kaliskiej.

JW. Marszałkowa Karolina Hr. *Jezierska*, przybyła do Warszawy z Ryk.

JW. Hr: *De Bray-Stejnberg*, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny Króla Jmci *Bawarskiego*, przy Dworze N. CESARZA i KRÓLA, wyjechał w dalszą drogę do *Petersburga*.

Jutro, jako w dzień imienin ś. p. Teofili z Markowskich *Połubińskiej*, Wdowy po Radcy Stanu, o godzinie 10tej z rana, w Kościele XX. *Kapucynów*, odbędzie się Nabożeństwo żałobne; na które, pozostałe Dzieci, zapraszają Przyjaciół i Znajomych.

Michał *Chełmoński*, Kapitan b. Gwardji Grenadjerów b. Wojsk Polskich, przeżywszy lat przeszło 68, zmarł w dniu 17 b. m. Exportacja zwłok Jego, odbędzie się jutro o godzinie 2giej po południu, z Kościoła

Śgo DUCHA *(po-Paulińskiego)*, na smętarz Powązkowski; na którą pozostali Krewni, zapraszają Przyjaciół i Kolegów.

Maciej *Kobusiński*, Sekretarz Rządu Gubernjalnego Warszawskiego, wczoraj w wieku lat 43, żyć przestał. W smutku pogrążona Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Przyjaciół i Kolegów, na wyprowadzenie zwłok Jego z Kaplicy XX. *Reformatów*, jutro o godz: 3ciej po południu, na smętarz Powązkowski.

(A. n.) Rok już upłynął, jak nieubłagana śmierć wydarła z pośród nas, ś. p. Józefa *Fleming*, a łza boleści i smutku, żal po tak dotkliwej stracie dotąd tkwi w sercach naszych, bo pamięć tego, co do ostatniej chwili był zawsze prawym Urzędnikiem, najlepszym Mężem i jedynym Przyjacielem, co chętny bliźnim, był tak drogim ojcem, opiekunem, raz utrwalona, na zawsze o nim pozostanie. Mało też BÓG wzbogacił ludzi takiem sercem jakie posiadał ś. p. *Józef*; kochając BOGA i rodzinę, miłując domowe zacisze, w prawem wypełnianiu obowiązków i niesieniu ulgi bliźnim, na jaką możność Jego dozwalała, swe szczęście zakładał, i tylko w zadowoleniu własnem, że godnie odpowiada obowiązkom przez NAJWYŻSZEGO na nas włożonym, widział swą nagrodę, bo pojął gruntownie tę prawdę, że ta tylko droga do prawdziwego szczęścia doprowadzić może. Dziś więc, jako w rocznicę zgonu twego, w dniu tak bolesnym dla nas i niepowetowanym dla twej tyle cię kochającej Żony, dla której będąc wszystkiem, w ciągu 30-letniego waszego pożycia, niosłeś zawsze pociechę, mnożąc pokój i szczęście jej duszy, dziś ty zgasły ś. p. *Józefie* tam będąc przed Tronem BOGA, a dla nas zawsze żyjący, przyjm jeszcze tę jedyną posługę kochającej cię w grobie i za grobem żony, oby jej łzy, które tak gorzko, a dla ciebie płyną, jednając łaskę BOGA, tobie całe życie cnotliwemu, wprowadziły cię na drogę szczęścia, a błogosławieństwa Familji i Przyjaciół, niech ci towarzyszą zawsze. Pokój twej duszy prawej na tej ziemi, pokój twym zwłokom na wiecznym spoczynku, a my, polecając duszę twoją NAJWYŻSZEMU STWÓRCY, zasyłać będziemy do Niego w dniu jutrzejszym modły, na które pozostała Żona, zaprasza do Kościoła XX. *Augustjanów*, na godzinę 10tą z rana, Familję, Przyjaciół i Kolegów zmarłego. — ***

Wedle odebranej wczoraj o godz: 12tej w południe sztafety z m. *Krakowa*, po spadnięciu tamże tak wielkich śniegów, jakich od lat wielu nie było, i mrozach ciągłych 18 stopni dochodzących, w dniu $^3/_{15}$ b. m. rano, nastąpiła nagle odwilż, śniegi zaczęły taić, przy cieple stopni 6 i deszcz padać, skutkiem czego za przybytkiem wody na *Wiśle* pod *Krakowem* od 3 stop d. $^3/_{15}$ b. m. do stop 9 nad zero, dnia następnego o godz: 12tej z północy ruszyły lody, most został rozpuszczonym, a komunikacja między *Krakowem* a *Podgórzem* przerwaną. Magistrat więc m. *Warszawy*, dla przedsięwzięcia stosownych środków bezpieczeństwa w razie puszczenia lodów na *Wiśle* pod *Warszawą*, i z tąd spodziewanej powodzi, zawiadamia o tem mieszkańców okolic *nadwiślańskich*, i wzywa ich także, ażeby wszelkie przedmioty, bąć nad brzegami rzeki, bąć na samej rzece tak ubezpieczyć starali się, aby most z zaniechania tej ostrożności na uszkodzenie narażony nie był.

Józef *Wasiłowski*, Obrońca Prokuratorji w Królestwie i Patron przy Tryb: Cyw: Gub: Warszaws: w *Kaliszu*, utrzymuje Kancelarję i zamieszkuje tamże w domu dawniej *Wojniewicza*, teraz W. *Korzeniowskiego*, gdzie wszelkie wręczenia prawne dopełniane być winny.

Niewiadomy z imienia i nazwiska młodzieniec, udając się za upoważnionego odemnie, zbiera po domach prywatnych w imieniu mojem, prenumeratę, na mające wyjść dzieło, o którem żadnej nie posiadam wiadomości.— X. *Benjamin*.

W d. 6 b. m. ustanowiony został przez Administratora, nowy Kantor Loterji, na imie Kollektora Leona *Mueller*, w *Warszawie*.

Już od dni kilku widziemy roznoszone po mieście *opłatki*, najlepsze zwiastuny nadchodzącej *Wilji*, a bez których nie mógłby się obejść ten obchód. *Opłatek* bowiem, to *symbol* wieczerzy dnia tego, a łamanie się tymże w rodzinie, to znak jedności i zgody, to najlepsze odbicie chrześcjańskiej zasady miłości bliźniego, i dzielenie się z nim, choćby ostatnią cząstką chleba. Życzemy więc wszystkim doczekać tej tak ważnej chwili; a komu zbraknie rodziny, niechaj mu ją dnia tego, przyjacielskie zastąpi grono.

Nadchodzący wkrótce karnawał, należeć będzie zapewne do liczby świetniejszych i ożywionych w *Warszawie*. Słychać że go odznaczą okazałe zabawy. Tymczasem mniejsze zebrania wieczorne po znakomitych domach, już od niejakiego czasu mają miejsce; głoszą o amatorskich dramatycznych przedstawieniach; słowem miasto ożywia się niemało.—Onegdaj u Wżnej Alexandrowej *Laskiej*, danym był w apartamencie Jej, w domu W. *Fraenkla*, świetny wieczór, na którym znajdowało się liczne grono osób znakomitych. Gustowne ubranie apartamentu, okazałe oświetlenie głównego salonu, wykwintność staranna przebijająca się we wszystkich szczegółach urządzenia, stawiają wieczór ten w rzędzie wyborowych. Ubiory Dam obecnych, odznaczały się zwykłą wprawdzie u nas, ale zawsze podziw nasz wzbudzającą wykwintnością. Nie wiadomo nam co w nich raczej uwielbiać, czy bogactwo przepysznych materji, czy niezrównaną lekkość wątku innych, czy kosztowność drogocennych klejnotów, czy przepych misternych koronek (a były nieocenionej wartości), albo wytworność ozdób z kwiatów sztucznych, rywalizującą z rzadką o tej porze okazałością bukietów kwiatów świeżych. O północy, daną była wystawna na kilku stołach wieczerza; po ukończeniu której, zebrani Goście wróciwszy do salonów bawialnych, przedłużyli jeszcze tę piękną zabawę.

Pomimo nagłej i dotąd trwającej odwilży, niektórzy z doświadczonych aurzystów utrzymują, iż jeszcze na święta Bożego Narodzenia, będziemy mieli, jeżeli nie *mróz*, to przynajmniej *przymrozki*.

Nadesłane do Składu P. *Wojczyńskiego*, cztery Mazurki, o czem już w Kurjerze doniesione było, są utworem P. Ig: *Krzyżanowskiego*, który z takim powodzeniem występował w Krakowie i zagranicą jako pjanista. Mazurki te zasługują, ażeby były w ręku wszystkich Dyletantów i Artystów. Kto tak pięknie zaczyna, ten o sobie wielkie nadzieje rokuje. — Ign: F. *Dobrzyński*.

Co raz to nowe zjawiają się zabawki, *kolendy* dla dzieci, a wśród tej massy wyrobów fabrycznych do zajęcia zmysłów, nie brak także i wyrobów umysłowych do kształcenia duszy i serca, łączących zabawę z pożytkiem. Pomiędzy bowiem innemi płodami pismiennictwa krajowego, godne są tego tytułu, ciekawe dla drobnej dziatwy, a do ich pojęcia i upodobania trafnie zastosowane: *Zagadki* dla dzieci różnego wieku, w 2ch poszytach; tudzież *Powiastki* i *Przypowieści*, przez P. L. *Koncewicza* b. Dyrektora Gimnaz., wierszem ułożone; oraz tegoż początkowe wiadomości z nauki *Arytmetyki*, książeczka po zł. 1. Ktoby nie szczędził kosztu na większy upominek, ma znowu 4ry tomiki, płodnego Autora Bajek i Powiastek, P. *Jachowicza*, znanego dobrze wszystkim dzieciom, które tylko imie jego zasłyszały.

Dwa *Mazury* na pjano-forte, grywane w Teatrze Rozmaitości i po wszystkich zabawach, a mianowicie: »Hopsa!" skomponowany przez Józefa *Damse*, i »Obłąkany Kochanek," przez Józefa *Achtel*, wyszły z druku nakładem JP. F. *Bryknera*.

Kurs wczorajszy: Za Imperjały Rossyjskie, dają rs. 5 k. 18 (zł. 34 gr. 16). Listy zast: nowe, za 100 zł. żądają rs. 14 k. 90 (zł. 99 gr. 10); wartość kuponu kop. 29¹/₃.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Kom: *Dwa Pojedynki*, Pan *Żółkowski* 3-kroć.

Piszą nam z *Londynu*, na d. 12 b. m., że rozpoczęte w d. 30 z. m. licytacje wełny, odbywają się z wielkiem życiem; nigdy przedtem nie było tyle kupców z zagranicy, nigdy takiej konkurencji, jak dzisiaj. Dotąd ceny podniosły się o 3 pense (15 gr.) na funcie wełny, w porównaniu z szacunkiem przy rozpoczęciu sprzedaży. Dowozy *drzewa* są znakomite; również sprzedaje się ono przez publiczną licytację. Cena *pszenicy* gdańskiej, w gatunkach zwyczajnych, od 43 do 45 szel:, a w najlepszych, od 47 do 50 szel: na kwarterze.

Z Petersburga. — J. C. W. W. Xiężna Helena Pawłówna, przesłała na ręce Radcy Tajnego *Prjaniszników*, pełniącego obowiąz: Kuratora Towarzystwa odwiedzania ubogich w *Petersburgu*, Imieniem własnem, oraz Córki Swej J. C. W. W. Xiężniczki Kataрzyny Michałówney, summę rs. 4000, dla rozdania niedostatnim, na pamiątkę zmarłego Małżonka J. C. W., W. Xcia Michała Pawłowicza.

Anglja.— Rady gabinetowe nie ustają, podobnie jak i wieści o zmianie gabinetu, o wystąpieniu Lorda *Russel*, i objęciu Prezesostwa Rady przez Sir R. *Peel*.— Z *Stanów Zjedn:* donoszą, że ostatnie sprawozdanie finansowe pokazało deficyt w skarbie, wynoszący 15 do 20 miljonów dolarów, co spowoduje pożyczkę lub zmianę taryfy.

Austrja. Wiedeń 14go Grudnia. — Matka *Kossutha* otrzymała pozwolenie odwiedzenia swych wnuków, trzymanych w więzieniu w zamku *Preszburgskim*. — Na ostatniej giełdzie złoto i srebro niezmiernie w górę poszło; powodem tego jest ostatnie sprawozdanie banku. — Port *Tryestu* został nawiedzony silną burzą, która uszkodziła mnóstwo wielkich okrętów. — Xiężna *Berry* przybyła do *Tryestu*, z tamtąd udaje się do *Wenecji;* mówią że matka Xięcia *Bordeaux*, uda się do *Florencji*, by mieszkać bliżej granic francuzkich.— Przybył tu Feldzeugmejster v. *Gorzkowski* Gubernator *Mantui*, i miał audyencję u Cesarza.— Wieści o zmianie ministerjalnej zaczynają ustawać; zapewniają jednak jak najmocniej, że sejmy prowincjonalne, wyjąwszy *Węgier* i *Włoch*, wkrótce zwołane zostaną. — Od wczoraj zaostrzono tu stan oblężenia; gospodarze są odpowiedzialni za obecność gości w lokalach publicznych po północy; wszyscy zdolni do służby wojskowej a pociągani do odpowiedzialności za hałasy uliczne, oddawani będą do wojska. — Ciągły tu ruch kurjerów i gońców dyplomatycznych.

Francja. Paryż 12go Grud:.— Rozprawy o podatku od trunków, wloką się bez koloru i energji; gdy jednakże jutro mówić będzie w tej kwestji Pan *Montalembert*, przeto okoliczność ta może podniesie rozprawy. — Z *Włoch* wiadomości są najzupełniej sprzeczne; wieść, że Jen: *Baraguay d'Hilliers* ma energiczną reklamacją skłonić Papieża do powrotu, jest bardzo prawdopodobną; wątpią jednak, by Ojciec Sty temu zadość uczynił. Wyprawa hiszpańska niewątpliwie opuszcza *Włochy;* mówią jednak, że w *Hiszpanji* urządzony będzie werbunek, by zebrać 3000 ludzi Papiezkiej gwardji przybocznej.— Wieść o tem, że Królowa *Hiszpańska* znajduje się w błogosławionym stanie, podobno była przedwczesną.— Pan *Thiers* nie znajdował się na obiedzie danym przez Prezesa Izby, Prezydentowi Rzplitej.— Kommisja Izby odrzuciła wniosek dwóch reprezentantów, by dochody z rent Państwa opodatkować.— Większość coraz się bardziej rozpada, podatek od trunków wiele się do tego przyczynia.— Pozostałe bataljony gwardji ruchomej, wcielone zostaną do legji cudzoziemskiej.— *Monitor* ogłosił prawo o naturalizacji cudzoziemców.— Od dnia 10go b. m. ogłoszono 128 nowych mianowań i awansów w legji honorowej.— Jeden z korespondentów Belgickich, pisząc z *Marsylji* o zdobyciu

przez Francuzów, *Zaatchy* w Algierji, tak się między innemi wyraża: »*Abd-el-Kader* drga, w swojem pałacowem więzieniu. Dla oblężenia *Zaatchy* poświęcono tyle, co i dla stolicy Państwa Kościelnego, *Rzymu!* a zdobycie tej nic nieznaczącej warowni, ukrytej w głębi *Oazy*, kosztowało do tysiąca ludzi; z których, 200 żołnierzy a 9 Oficerów, przypłaciło życiem. Gdyby honor armji niebył zaangażowany, bylibyśmy poprzestali na blokadzie i oblężeniu lasów palmowych, głównego schronienia Arabów; ale zadany nam pierwotnie cios, wymagał odwetu, który też drogo opłacony został." — Przysłane przez Jenerała *d'Herbillon* trzy sztandary Arabskie, zdobyte przy tej wyprawie, umieszczone zostaną w domu Inwalidów, obok chorągwi zdobytych w *Algierji*, *Konstantynie*, i w ogóle we wszystkich wyprawach w *Afryce*.

Hiszpanja. — Ministrowie często obradzają, ale ich rady są zupełnie tajne. Królowa jest zdrowa, podobno jednak nadzieje potomstwa są stracone. — Dekret w urzędowej *Gazetta* ogłoszony, donosi, że armja hiszpańska wraca z *Włoch*. — Spokojność w *Madrycie* zupełna; papiery na giełdzie idą w górę. — W królewskim zamku *San Telmo*, Królowa zatrudnia codziennie 1500 robotników; prace te będą trwały jeszcze 3 lata.

Niemcy. — Oddanie władzy centralnej, nowej Kommisji związkowej w *Frankfurcie*, ma podobno nastąpić 17 b. m.; do d. 12 jednak, żaden z jej członków do *Frankfurtu* nie przybył. — Minister sprawiedliwości, oświadczył izbie *saskiej*, iż przy rozbiorze nowego sądu kryminalnego, izba objawi swe zdanie, czy kara śmierci ma być utrzymaną lub nie; Król jednak na wniosek Ministrów postanowił na teraz, że kara śmierci, nie będzie wykonywaną. Interpelowano także gabinet o powody koncentracji wojsk austr: w *Czechach*, ale Ministowie nic nieodpowiedzieli. — Izba deputowanych w *Bawarji*, zajmuje się w *Munich* od 10 Grudnia ważną kwestją emancypacji Izraelitów. Rozprawy są za i przeciw przypuszczeniu tychże do praw politycznych i cywilnych; z 14tu mówców, 8miu mówi za projektem, a 6ciu przeciwnie.

Prussy. Berlin 14 Grudnia. — Saxonja na skutek przedstawienia Pruss, dała zapewnienie, że na przypadek rozruchów, nie wezwie pomocy *Austrji*, ale się zwróci do władzy centralnej. — P. *Radowitz* wczoraj wyjechał do *Frankfurtu;* dziś udali się za nim urzędnicy pruskiej związkowej Kommisji. — Co do W. Xztwa *Poznańskiego*, wypracowane memorandum, dowodzi potrzeby utrzymania stanu dzisiejszego, bez żadnej linji demarkacyjnej. Gabinet ma przedstawić izbie wniosek, by całe W. X. *Poznańskie* wcielić do związku niemieckiego. — Rejencja Xztw *Szleswig Holstein*, mianowała trzech mężów zaufania do prowadzenia z *Danją* układów o pokój, które wkrótce rozpoczęte zostaną. — Niewiadomo dotąd czy stronnictwo demokratyczne będzie miało udział w wyborach do parlamentu *Erfurckiego*.

Włochy. — W *Turynie* władza miejska naznaczyła już miejsca, w których rozmaite kolegja wyborcze stolicy mają się zbierać; agitacja wyborcza w całym *Piemoncie* nie ustaje. — *Piacenza* zajętą zostanie przez kolumnę Feldzeugmejstra *d'Aspre;* sztab tego oddziału już tam przybył. — Twierdze *Genui* mają być naprawione. — Amnestja ogłoszona przez W. Xcia *Toskańskiego*, zrobiła bardzo dobre wrażenie. — Z *Rzymu* donoszą, że niechęć dla rządu duchownych bardzo tam wzrasta, i że powrót spieszny Papieża jest konieczny, by koniec temu położyć. Duchownym pozwolono chodzić w sukniach cywilnych, i doniesienia o tem, porozlepiane są po zakrystjach; wielu uważa to jako znak niepopularności ubioru.

Rozmaitości. — Około połowy Października, po sześcio-miesiecznej suszy w *Algierze*, skwarny wiatr *Siroko*, obwiał tameczne okolice żarem, od którego dusiło powietrze pustyni. Wiadomo powszechnie, iż Arabowie używają tej sposobności, do wypalenia równin i gór, porosłych nieurodzajnemi chwastami. Wkrótce więc, a było to około 14go Paźdz:, kiedy słońce chyliło się już po za góry, powstała o podal miasta *Philipville* łuna, zwiastująca straszny pożar. Niebawem też lawa ognia objęła w swe ramiona tak najmniejsze doliny, jak najwznioślejsze szczyty gór sąsiednich, i cała przestrzeń jak tylko można było sięgnąć okiem z miasta, zamienia się w jeden pożerający wszystko płomień ognisty. Od dwóch już godzin, bito w mieście alarm, a obrócony ku stronie *Philipville* wicher, pędził ku niemu ten piec ognisty, podwajając trwogę mieszkańców. Już wyludnione przedmieście pozostawiono na pastwę żywiołu, gdy nagle niespodziewana przemiana wiatru, nadaje pożarowi inny kierunek, i tym tylko sposobem całe miasto od strasznego spustoszenia ochrania. Długo jednak, pomimo ustania pożaru, utajone iskry tlały gdzie-niegdzie nowy ogień wzbudzając, i bardzo wiele potrzeba będzie czasu, aby wynagrodzić to wszystko, co w ciągu dnia jednego uległo zniszczeniu. — Około 24 Listopada, oglądano w *Upsalu* (w Szwecji) zwłoki Króla *Gustawa Igo* (Wazy), zmarłego w 1560 roku, a złożonego w pieczarach Katedry *Upsalskiej*. Z ciała Króla, pozostał tylko szkielet, ale ubior jego składający się z dawnego hiszpańskiego stroju, zachował dotąd swoją świeżość. Odzienie to wyrobione jest powiększej części z axamitu, przeszywanego srebrem i złotem. Korona, berło, oraz guziki, są ze szczerego złota, ozdobione drogiemi kamieniami. Po obejrzeniu tych zwłok, sarkofag zamknięto, i opatrzono pieczęcią Municypalności i Uniwersytetu *Upsalskiego*. — Piękna i bogata córka *Amerykańskiego* Kupca, przybywszy do *Hamburga*, zaproszoną została na objad do jednego z tamecznych mieszkańców. Przy stole, dowcipny niby jakiś Jegomość, zaczął dowodzić, że ze wszystkich danin *nowego świata*, najdroższą dla *Europy* są kartofle. »Jeżeli Pan mówisz

o paszy dla nierogacizny, to zupełną masz słuszność,” zawołała obrażona piękność.

SZARADA.

Kto nie *pierwsze* i *trzecie*, że *drugie* i *trzecie*,
Kto nie powie że zdrowie jest wszystkiem na świecie,
Temu *wszystko* już składam, pozdrowienie moje,
Bo snać że *czwarte* zgadnie, a więc próżne znoje.

(Zeszła Szarada *Marabuty*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Achmatow Pułk:, Fligel-Adjut:, z Brześcia Lit:; Anienkow Pułko: z Nowogeorgiewska; Burchard Henr: Oby: z Wikłowa nr 634; Bułcharyn Teressa Oby: zSerejow nr 601; Dal-Trozzo Ant: Oby: z Michałowa nr 414; Frydrychs Edw: Oby: z Boguszyc nr 545; Garbunow Pułko: z Nowogeorg:; Janiszewski Mich: Obyw: z Soborzyc nr 1872; Krakow Lud: Urzęd: z Radomia nr 413; Lubomirski Eugenjusz Xżę z Gub: Mohilewskiej; Osińska Konst: Oby: z Ryk nr 414; Placht Kar: Kup: z Lipska nr 634; Płonczyński Ign: Oby: z Wykna nr 495; Hr. Tołstoj Pułk: z Lublina nr 634; Toeplitz Hen: Kup: z Londynu nr 619; Uszakow Jene:-Major z Łowicza; Wyszyński Józef Baron z Miętkiego nr 556; Zachert Samuel Oby: z Suchy nr 476.

DONIESIENIA.

Mam zaszczyt donieść Prześwietnej Publiczności, iż Magazyn mój UBIORÓW MĘZKICH, od lat kilkunastu w domu W. *Bujno* przy rogu ulic Miodowej i Senatorskiej pod liczbą 497 exystujący, zaopatrzyłem w najpiękniejsze Suknie zimowe, a mianowicie: w *saki* i *algierki* junatami i nurkami amerykańskiemi, elkami najlepszego gatunku, niemniej szopami i niedźwiedziami, oraz pluszami popodbijane; tudzież w modne *płaszcze* watowe. Posiadam także duży zapas *paletotów* zimowych i innych sukni wszelkiego rodzaju, podług najświeższych żurnali paryzkich, z najlepszych materjałów po mistrzowsku wykończonych. Mam nadzieję, iż będąc od tylu lat zaufaniem wysokiej Publiczności zaszczycony, i na teraz doznać sobie zasłużę.— *Żygardłowicz* Franciszek.

Arsenał Warszawski niniejszem zawiadamia, iż w dniu 30 Grudnia (11 Stycznia) r. 18⁴⁹/₅₀ i 3/15 Stycznia 1850 r., odbywać się będzie licytacja ną dostawę do Zachodniego Okręgowego Arsenału, MATERJAŁÓW. Każdy zatem życzący podjąć się takowej dostawy, winien zgłosić się w dniach wyż oznaczonych do domu pod Nr 611 przy ulicy Bielańskiej, z kaucją Rsr. 1230, i zświadectwem na prawo przystąpienia do licytacji. Licytacja odbywać się będzie od godz: 10 z rana do 12 w południe, i po upływie tego czasu, nikt do licytacji przypuszczonym nie będzie. Wzory, warunki i wykaz na niniejszą dostawę, mogą być przejrzane każd dziennie, wyjąwszy dnie świąteczne, w Kancelarji Arsenału Warszawskiego, od godz: 9 z rana do 2ej po południu.— Zarządzający Arsenałem, Artyllerji Pułkownik, *Garbunoff* 1. Tłumacz Arsenału, *Zimmermann*.

Są do sprzedania z wolnej ręki, DOBRA ziemskie z Inwentarzem lub bez, w Gub: Lubelskiej, Okr: Włocławskim położone, od Warszawy mil 20, od Lublina mil 6, od Międzyrzeca mil 5 odległe, powierzchni włók nowop: 85 mające, z których gruntu ornego morgów 1167, pręt: 106, łąk morg: 536, pręt: 73, lasu morg: 716, pr: 228; Zabudowania dworskie, a między temi, Gorzelnia Pistorjusza na 12,000 garncy i Młocarnia, oraz zabudowania włościańskie w jak najlepszym stanie. Bliższa wiadomość o tych Dobrach i warunkach ich nabycia, powziąść można u Józefa Kleczkowskiego Patrona Tryb: w Warsz: pod Nr 451, u Justyna Kuczyńskiego Aseso: Tryb: w Siedlcach, i u Kuliga Kupca w Lublinie.

Dobra ziemskie DOBROŃ, w Pow: Sieradzkim, Gub: Warszaw:, pomiędzy miastami Łask i Pabianice, przy szose położone, z Kościołem parafjalnym i ludnością około 600 dusz, od lat 52 w posiadaniu jednej i tej samej familji, w tym czasie nigdy nie wydzierżawione, w granicach nie spornych, żadną pozycyą publicznego instytutu, ani Kanonem nie obciążone, są ryczałtem, bez Inwentarza z wolnej ręki do sprzedania. Ogólna rozległość, a w znacznej części gruntów pszennych, około 200 włók miary magdeburgs: wynosi, w tej łąki z zbiorem od 200 do 250 fur siana, bór i las 50 kilka włók zajmuje, z którego ²/₃ do cięcia zdatnego, każdego gatunku drzewa. Robocizna więcej jak dostateczna. Gorzelnia i Browar murowane, a Propinacja w 3ch szynkach jest wykonywaną. Wszystkie gospodarskie budowle, są w ostatnich czasach nowo pobudowane.— Na wyłącznie pismiennne franko nadesłane zapytanie, z strony chęć kupna mających, wedle okoliczności, Rządca Dobronia pod Łaskiem, F. Lewicki, bliższą wiadomość udzieli. Pośrednictwa, wszelkiego rodzaju, jakiego bąć stanu i wyznania, przyjętemi nie będą.



Do Składu Owoców, dawniej Gołębiowskiego, teraz Paszkowskiego, w pałacu JW. Hr. Krasińskiego przy ul: Krak:-Przedm: Nro 410, w którym jest umieszczona Cukiernia, nadszedł znaczny transport wyborowych Kosztelów, Sztetyn, Renet szarych, Renet złotych, Purtów; Rapów, Bursztówek, Wenetek, Kalninek, Rzepek; **GRUSZEK**: Wielgolasów, Bąkretów i Komputowych; oraz Śliwek, Gruszek i Jabłek na maszynie suszonych; tudzież Orzechów włoskich i laskowych: niemniej Powideł w najlepszych gatunkach.—Połączenie zaś Owocarni z Cukiernią, jedynie dla dogodności Szanownych Osób tenże Zakład odwiedzających uczynione, robi nadzieję Właścicielowi, iż zasłuży na względy Publiczności, gdyż ceny jego Wyrobów, są najumiarkowańsze, któremi są: Komputy wiedeńskie z ananasów, brzoskwin, moreli, renglodów, i z innych wyborowych fruktów, nowo-wynalezione, jeszcze tu nieznane. Tamże dostać można Ananasów, Konfitur, Soków, Galaret i Trunków; **CIAST** nowego wynalazku w różnych gatunkach, codzień świeżo wypiekanych; oraz rozmaitych **CUKRÓW**.

Mam honor zawiadomić Sz: Publiczność, że w Piekarni mojej przy ulicy Mazowieckiej, wprost Kościoła Ewangielickiego pod Nr 1348, na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, wypiekane będą STRUCLE maślane, z wszelkiemi przyprawami, jakoteż postne i krakowskie z anyżkiem. Za smak i dobroć, Szano: Publiczność od lat tylu przekonana, będzie i nadal zadowolona. Obstalunki przyjmują się do dnia 23; a dla większej dogodności, sprzedaż uskuteczniać się będzie przy ul: Piwnej w domu PP. Marcinkanek pod Nr 112.— Sucharków do herbaty i Obwarzanków cukrowych, codzień i w każdym czasie, dostać można. — *Thiel*.

Dnia 9/21 Grudnia r. b. o godz: 10 z rana, w Urzędzie Wójta Gminy Czyste, odbytą zostanie głośna in plus licytacja, na sprzedaż Sprzętów domowych i innych Mebli; oraz na wydzierżawienie jednoroczne Kolonji Nr 101 we wsi Woli, składającej się z Zabudowań i 3ch morgów gruntu, na rzecz należności Kassowych; chęć więc licytowania mający, na ten termin zaprasza. — Sekwestrator Pow: Warszaw:, Jakubowicz.

W Piekarni pod Nr 113, ulica Piwna, pod Dzwonicą XX. Augustjanów, jak zwykle na Święta Bożego Narodzenia, wypiekane będą rozmaite **CIASTA**, o których smaku i dobroci, od dawna Sz: Publiczność łaskawie zaopinjowała; ceny n. p. Strucle maślane, ulubione krakowskie na mleku z anyżkiem, mątowe z najprzedniejszej marymontskiej mąki, od zł. 1 do 6; zwyczajne na mniejsze ceny. Osoby żądające, od zł. 6 do 12 zamawiać raczą. Obstalunki do dnia 23 b. m. przyjmowane będą do godz: 8 w wieczór.

Marcin i Rozalja z Ćwiklów, *Zejler*.

MASSA do zaprawy podłóg w najlepszym gatunku i w różnych kolorach, przysposobioną została w znacznym zapasie, w Fabryce

Zapałek i wyrobów chémicznych Roberta Hirscheufelda, w domu PP. Kanoniczek, Nro 464 i 5, za pompą: o czem donosząc Szan: Publiczności, ma honor polecić na nadchodzące Święta. Paczka funtowa jasnego koloru kosztuje zł. 2 gr. 15; ciemnego zł. 2. gr. 10.



PUGILARES mały, czerwony, z napisem Porte-Monaje, zgubiono onegdaj wieczór między 6 i 7 godziną, od ulicy Senatorskiej do Miodowej, zawierający zł. 19: miały być gwiazdką ubogiej Panienki, która łaskawego Znalazcę prosi, o oddanie tej zguby pod Nr 1062 przy ulicy Królewskiej, na 2m piętrze od frontu, za nagrodą jeżeli żądać będzie.

Jeśliby która z familji w środku miasta mieszkających, gotową była odnająć od Nowego roku, młodemu, bezżennemu Urzędnikowi **POKOIK**, z opałem i usługą: niech raczy adres złożyć w Składzie Obić Papierowych Braci Moes przy ulicy Miodowej, a interesent sam się zgłosi, dla zawarcia umowy.



Z przyczyny wyjazdu, jest do zbycia para **KONI** rosłych, ciemno-gniadych, anglezowanych. Widzieć je można codzień do godz: 12 z rana, w domu przy rogu ulicy Wierzbowej i Senatorskiej pod Nr 473 *b*, u Stangreta Onufrego.

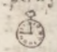
EKRAN krzyżową robotą, przedstawiający „Znalezienie Mojżesza”, oprawny w mahoń, zupełnie nowy, dwa i pół łokcia wysokości, złożono do sprzedania w Sklepie Pana Konopackiego pod Nr 370.

Uprasza się PP. Zegarmistrzów, by raczyli zwrócić uwagę na **ZEGAREK** złoty, cylindrowy, o 8u kamieniach, na kopercie grawir wyobrażający psa, na kapslu złotym grawir z emalją; a w razie dostrzeżenia, by zechcieli uwiadomić poszkodowanego przy ulicy Sto Krzyzkiej pod Nr 1323, w mieszkaniu na 1m piętrze.

Podpisany, zawiadamiam Szan: Publiczność, że na nadchodzące Święta, wypiekane będą tak jak lat poprzednich, **STRUCLE** postne i maślane, z wszelkiemi *przyprawami; a których* nabyć można w następujących Sklepach: obok Piekarni przy ulicy Krako:-Przedm:, w pałacu Karasia; oraz w pałacu Hr. Zamojskich od ulicy Żabiej; tudzież przy ulicy Podwal, obok Apteki Elsnera.— Julian Artzt.

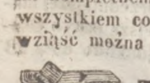
WAPNO w mieście Sulejowie, w fabryce S. Majewskiego, dla potrzebujących, od dnia 18 Grudnia r. b. do dnia 1go Marca 1850 r., codziennie gotowego i świeżo wypalonego Wapna, bez obstalunku, dostać można. Szanowni bliscy tej okolicy, kto potrzebuje, wprost po takowe furmanki przysłać może, a mianowicie dopóki trwalsze i droga dobra, zaraz po Świętach, prosto z Pieca będzie. Cena za korzec po zł. 2 gr. 10.

Kto zgubił **NÓTY**, parę tygodni temu, na Krako:-Przedm:, może je odebrać w domu Miutera pod Nr 1337 przy ulicy Sto-Krzyzkiej, w sieni na prawo, na 1m piętrze.



ZŁ. 100 NAGRODY. Onegdaj o godzinie 4 po południu, przechodząc około placu Kościoła S. Alexandra, przy ulicy Nowy-Świat, zgubiony został **ZEGAREK** złoty, średniej wielkości, z łańcuszkiem złotym paryzkim, masyw robionym, w potrójne kółka, i pieczątką złotą, na której wyrznięte były litery J. M. Ktoby takowy znalazł i oddał do domu Nr 1258 *b*, na 2gie piętro, naprzeciw Apteki P. Koope, przyrzeczoną nagrodę natychmiast odbierze.

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia **KAWIARNIA**, w miejscu rzędu pierwszego, z wszelkiemi rekwizytami, meblami kompletnemi, kopersztychami, billardem lub bez: zgoła z tem wszystkiem co do zakładu tego jest potrzebne. Wiadomość powziąść można pod Nr 1822, u Gościckiego, w oficynie, na dole.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **FORTEPJAN** palisandrowy, nowy, o 7u oktawach, z blatem mosiężnym, pod Nr 1838 przy ulicy Zakroczymskiej, w podwórzu, pierwsze drzwi na dole. Wiadomość na miejscu.

KANTOR LOTERJI od lat wielu w gmachu Urzędu Loterji przy ulicy Nowy-Świat przezemnie utrzymywany, przeniosłem do domu Nr 430 przy ulicy Krako:-Przedm:, wprost ulicy Bednarskiej, gdzie dotąd exystował Kantor P. Manasse. Do tej nowej Świątyni Fortuny, dla mnie dotąd dosyć życzliwej, Prześ: Publiczność zgłosić się raczy po odbiór wygranych z ukończonej 5 klassy 74 Loterji, oraz po nowe Losy do 1ej klassy 75 Loterji. Będzie moim usilnem staraniem, zachować sobie i nadal łaskawe względy, tak Szan: Mieszkańców Warszawy, jako też i Osób na prowincji zamieszkałych, którym najakuratniejszą korespondencję zapewniam.— Giwartowski.

Potrzebna jest na wieś GOSPODYNI, opatrzona chlubnemi świadectwami. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 670, u Stróża domowego.



Osoba posiadająca 150 RUBLI sr:, może się ulokować przy fabryce, mieć zabezpieczenie wniesionego kapitaliku, i w procencie ofiaruje się tejże osobną stancję, światło, opał, i przyzwoite utrzymanie życia: zarazem może mieć i czynność za pewną umówioną pensję. Bliższa informacja przy ulicy Daniłowiczowskiej pod Nr 617, w Składzie Szuwaxu, u P. Grabowskiej.

OSOBA posiadająca język niemiecki, znająca się na Gospodarstwie, umiejąca różne ręczne roboty, życzy być umieszczoną w domu, aby umiano cenić jej zalety, jak zaświadczenia okażą. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 917, u Gospodarza domu.



Przy rogu ulicy Królewskiej i Marszałkowskiej, gdzie Szkoła Powiatowa, pod Nr 1065, w 2gim podwórzu, są różne **MEBLE** do sprzedania, jako to: Garnitury palisandrowe, mahoniowe i jesionowe, z wysłaniem lub bez, tudzież Szafy do sukien i książek, Sześlągi, Serwantki, Biurka, Tualety, Stoły, Stoliki do kart, Konsole, Łóżka, i t. p. wyroby Stolarskie, odznaczające się gustem i elegancją, a szczególniej umiarkowaną ceną.



W Magazynie Mebli pod Nr 1401 przy ulicy Marszałkowskiej i Sto-Krzyzkiej, są do sprzedania za umiarkowaną cenę, różne **MEBLE** palisandrowe, mahoniowe i jesionowe, w najnowszych fasonach, jako to: Garnitury z wysłaniem, Stoły, Szafy, Komody, Łóżka, oraz i inne Meble; o czem każdy życzący, na miejscu przekonać się może.



Do składu rozmaitych Towarów M. Konopackiego, w domu Tow: Dobr: Nr 370, nadszedł nowy transport Mączek cukrowych, zupełnie białej i żółtej, oraz CUKRU w głowach, w różnych gatunkach, które się na beczki i częściowo, po cenie umiarkowanej, sprzedają.— Tamże są różne **FUTRA** do sprzedania.

Akuszerka ukwalifikowana i przeszło lat 12 praktykująca, lat 36 wieku licząca, mająca przyzwoite wychowanie, oraz znająca dostatecznie gospodarstwo wiejskie i miejskie, życzy przyjąć obowiązek **BONY**, lub trudnienia się gospodarstwem domowym. Wiadomość pod Nr 608, u Szwajcara Klemensa.

W dziedzińcu Zabudowań Warsz: Straży Ogniowej części I, przy ulicy Nalewki, dnia 12/24 b. m. od godz: 10 z rana, odbywać się będzie głośna licytacja, na sprzedaż starego ŻELAZTWA i DRZEWA ze starych Kar, Wozów, Beczek, i t. p. Effektów.

Do Handlu Wojczyńskiego, sprowadzone zostały TOWARY z Paryża i Lipska, jako to: Rajsenjgi, Papiery, Rysunki listowe, Farby w pudełkach mahoniowych i tekturowych ozdobne, Farby w tabliczkach, Pędzelki, Burdurki i t. p. Z przedmiotów powyższych mogą być użyte niektóre na Kolendę; jakoteż rozmaite Książeczki dla młodocianego wieku.



Do Składu Herbaty i różnych Towarów Rossyjskich przy ulicy Senatorskiej pod Nr 497, wprost Handlu W. Dobrycza, nadszedł transport **KAWJORU** Astrachańskiego, zupełnie mało-solonego.— M. *Szyrokow.*

Naczelnik Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku.

Podaje do publicznej wiadomości, że w d. 8/20 Grudnia r. b. o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w Biurze Zakładu głośna licytacja in minus, na dostawę dla Zakładu Warzelni Soli na rok 1850, następnych Materjałów:

1) Oliwy funtów 1200, za funt kop. $21\frac{1}{2}$.
2) Oleju lnianego wiader 5, wiadro po rsr. 3 k. $48\frac{1}{2}$.
3) Oleju rzepakowego wiader 195, wiadro po rsr. 2 k. $38\frac{1}{4}$.
4) Bawełny na knoty funtów 30, funt po k. $52\frac{1}{4}$.
5) Skóry mastrychtowej funt: 180, funt po kop: $49\frac{1}{2}$.
6) Blejwasu funt: 150, funt po kop: 17.
7) Salamoniaku funt: 50, funt po kop: 45.
8) Siarki funtów 5, funt po kop: 9.
9) Stali angielskiej lanej funt: 50, funt po kop: 51.
10) Stali angielskiej beczkowej funt: 50, funt po k. 30.
11) Cyny angielskiej funt: 30, funt po k. $37\frac{1}{2}$.
12) Miedzi w blachach funt: 50, funt po k. $37\frac{1}{2}$.
13) Cynku w kawałkach do topienia funt: 50, funt po k. 6.
14) Blachy angielskiej białej arkuszy 25, arkusz po k. 12.
15) Tygli grafitowych po 16 marków, sztuk 6, sztuka po k. 72.
16) Sit drucian: do przesiewania piasku, sztuk 2, sz: po rs. 1 k. 50.
17) Kredy zwyczajnej funt: 50, funt po k. 5.
18) Kalafonji funt: 4, funt po k. 15.
19) Szpagatu funtów 10, funt po k. 18.
20) Tektury grubej arkuszy 10, arkusz po k. 12.
21) Tektury cienkiej arkuszy 10, arkusz po k. $7\frac{1}{2}$.
22) Dratwiny funtów 100, funt po k. 14.
23) Targanu smołowego pudów 31 funt: 30, pud po rs. 1 k. 89.
24) Konopi czesanych funt: 800, funt po k. 12.
25) Wapna nielasow: czetwertów 610, czetwert po rs. 1 k. $69\frac{1}{4}$.
26) Paku pudów 27 funt: 30, pud po rs. 1 k. 21.
27) Smoły zwyczajnej wiader 98, wiadro po k. 37.
28) Mioteł brzozowych sztuk 3000, sztuka po 1 kopiejce.
29) Szufli do soli sztuk 500, sztuka po k. 6.
30) Świec łojowych funtów 500, funt po k. $14\frac{1}{2}$.

Materjały powyższe mają być dostawione w gatunkach dobrych na miejsce do samego Magazynu Zakładu, lub na plac budowy w miejsce przez Zarząd Zakładu wskazać się mające, kosztem dostawcy w terminach następujących:

a, Oliwa, Olej lniany i rzepakowy, Bawełna, Dratwiny, Targan i Konopie, w 2ch częściach, pierwsza połowa najpóźniej do dnia $^{3}/_{15}$ Stycznia 1850 r., a druga połowa do d. $^{3}/_{15}$ Maja t. r., mogą być i razem dostarczone te materjały, lecz w pierwszym terminie.

b, Skóra mastrychtowa, Blejwas, Stal angielska, Salamoniak, Siarka, Cyna, Cynk, Miedź, Tygle, Blacha angielska, Sita, Tektura, Kalafonja i Kreda, na raz jeden, najpóźniej do d. $^{3}/_{15}$ Stycznia 1850 r.

c, Wapno za otwarciem spławu na Wiśle częściowo lub razem do końca miesiąca Czerwca t. r.

d, Szpagat, Pak, Smoła, Miotły, Szufle, Świece łojowe, razem lub w 2ch równych partjach, to jest dnia $^{3}/_{15}$ Lutego i dnia $^{3}/_{15}$ Lipca 1850 r.

Przystępujący do licytacji, winien zaopatrzyć się w wadjum wyrównywające $\frac{1}{4}$ części wartości Materjałów, które licytować zamierza, i takowe złożyć do depozytu Kassy Zakładu w gotowiźnie lub papierach krajowych procentowych kurs mających, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone zostanie, a otrzymującemu przybicie, na rachunek kaucji policzone będzie.

Kaucja wymaganą jest w $\frac{1}{4}$ części licytowanego przedmiotu.

Bliższe warunki dotyczące tej dostawy, przejrzeć można każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne, w Biurze Naczelnika Kancelarji Banku Polsk:, i w Biurze Naczelnika Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku, od godziny 9ej z rana do 3 po południu.

J. Englert.

ku, polecają się Szan: Damom: wszystko to po cenach bardzo umiarkowanych. — **PŁASZCZ** futrem Szopy podszyty, jest także w tym handlu, z wolnej ręki do sprzedania.— W. J. *Eigenfeldt.*

WYSTAWA CUKRÓW,

W CUKIERNIACH C. GROHNERTA.

Aby ubarwić i uprzyjemnić widok Wyrobów Cukierniczych, na zapas wyrobionych, na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, na zapas wyrobionych, urządziłem w obu moich Cukierniach, to jest: przy ulicy Senators: w domu przechodnim Rezlera Nro 451, i przy uli: Długiej w domu po-Paulińskim Nro 592, **WYSTAWĘ** *wszelkich gatunków i przepysznych utworów z Cukrów, Karmelków, Cukierków i t. p.*—Sam widok SZTUKI CUKIERNICZEJ i zbiór rozlicznych wszelkich Wyrobów, zastanowi Szanowną Publiczność i uprzyjemni pobyt chwilowy w moich Cukierniach, a cóż jeszcze pewność? że z tych przewybornych i przepysznych utworów słodkich, można część zakupić za cenę bardzo przystępną: dla Dzieci, Narzeczonych, Lubych, etc., na darek i upominki, na Wigilję Bożego Narodzenia. Dostać tu bowiem można: Marcepan Królewiecki, Francuzki i Hamburgski, w różnych figurkach i w przepysznych ozdobach, różnego kształtu i wielkości, funt od zł. 4 do zł. 12; Cukry Paryzkie w oryginalnych paryzkich pudełkach i bombonierkach, po cenie bardzo przystępnej, a prześliczne na podarki dla *Lubych*, etc.— Różne zwierzątka i inne *utwory* z marcepanu, cukrów i konfiturowej massy, i t. p. jako to: ryby rozmaitej wielkości i gatunku, lwy, tygrysy, koty, myszy, konie, rycerze, papugi skakające, rogi obfitości, kwiaty różne, węże i nimfy pływające; kiełbasy, szynki, kasztany, kartofle i pieczyste różne imitowane z massy cukrowej i tortowej, jako to: Gęsi, Kaczki, Kuropatwy, Wróble, i t. p.; Cukierki różne, Karmelki, i wszelkie dotąd niewidziane prześliczne utwory imitujące *wszystkie trzy Królestwa natury*, a to wszystko słodkie, kształtne, i tanie.— Z owoców, oprócz Konfitur i Soków wszelkich gatunków, Frukta kandyzowane i smażone, a szczególniej Jabłka i Gruszki różnej wielkości, zupełnie naturalne imitujące; słowem wszystkiego dostać można, co tylko serce ze słodkich rzeczy zapragnie; a dla dzieci, nawet całe ubrane Choinki, Szopki, i t. p. Zabawki; oraz wszelkie gatunki Czekolady, funt od zł. 1 gr. 10 do zł. 6, i Cukierki prawdziwe Orleańskie Cremowe, funt po zł. 4. — Nadto, na też Święta, wypiekane będą na zapas, i obstalunki przyjmowane będą na wszelkie CIASTA drożdżowe, **TORTY**, PIRAMIDY, MAZURKI, i t. p.; szczególnie zaś STRUCLE wszelkiego gatunku i wielkości, jako to: Strucle maślane, Migdałowe, parzone, berlińskie, wiedeńskie, z makiem, i t. p. — Również dostać można CIASTA biszkoptowe, imitujące drzewo brzozowe w całych pniach i gałęziach, do wina i herbaty bardzo smaczne; jakoteż wszelkie inne gatunki. Na to wszystko Szanowną Publiczność zapraszam. C. *Grohnert.*



FORTEPJAN mahoniowy, o $6^1/_2$ oktawy, w zupełnie dobrym stanie, jest do sprzedania przy ulicy Bednarskiej i Sowiej pod Nr 2637, w Handlu Korzennym Rybasiewicza.

DROŻDŻE *suche na sposób Hamburgski.* Fabryka w Krasnowoli przysposabia dosyć zapasu, na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, i można dostać takowych, codzień świeżych, przy ulicy Wierzbowej Nr 473 *b*, w domu Petyskusa, w handlu Win, obok Apteki, a to funt po zł. 1 gr. 15; dobroć tych Drożdży z tejże Fabryki, już od wielu lat dosyć jest znaną, że w pieczywie z pewnością na nich spuścić się można.

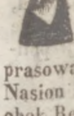


Do Głównego Składu Kawjoru przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nro 477, nadszedł 6ty transport **KAWJORU** Astrachańskiego zupełnie mało-solonego oraz ŁOSOSIĄ wędzonego i marynowa:, ŚLEDZI Holenderskich, MINOGÓW i SARDYNKÓW. — A. *Kucharkin.*

Arsenał Warszawski niniejszem zawiadamia, iż w dniu 29 Grudnia (10 Stycznia) $18^{49}/_{50}$ i 2/14 Stycznia 1850 r., odbywać się będzie w Zamojskim Artylleryjskim Garnizonie licytacja, na dostawę MATERJAŁÓW, potrzebnych na r. 1850, dla utrzymania w porządku Artylleryi, Broni i innych rzeczy, a mianowicie: Łoju wołowego pud: 16, funt: 15, zoł: 87; Dziegciu czystego pud: 1, funt: 9, zoł: $62^1/_2$; Dziegciu prostego pud: 22, funt: 33, zołot: 12; Tranu funt: 5, zol: 50; Mydła zwyczajnego pud: 14, funt: 23; Oleju konopnego pud: 48, funt: 26, zoł: 72; Węgli drzewnych korcy $19^1/_2$; Wochry pud: 16, funt: 37, zoł: 7; Blejwasu angielskiego pud: 6, funt: 1, zoł: 78; Kredy zwyczajnej funt: 20; Kredy moczonej pud: 7, funt: 10, zoł: 16; Łazurki prostej pud: 2, funt: 16, zoł: 70; Łazurki berlińskiej pud: 1, funt: 32, zoł: 52; Sadzy holendersk: pud: 2, zoł: 24; Minji funt: 36, zoł: 48; Zylberglejtu funt: 36, zoł: 48; Szczeciny funt: 16, zol: 21; Sznuru holendersk: funt: 8, zoł: $10^1/_2$; Garnków polewanych 22; Nici zoł: 24; Drzewa jednopolannego sążni 5; Pali sośnowych długości $2^1/_2$ arsz:, grubości w średnicy $2^1/_2$ wersz:, sztuk 100; Mioteł brzozowych 500; Łopat drewnianych 50; Pantofli pilśnianych par 15; Obręczy 3400; Zatyczek dębow: 170; Kleju stolarskiego funt: 15; Brusków poprzecznych 34; Szpagatu cienkiego funt: 1; Przetaków łyczanych 8; Sit włosianych 8; Rawenduku szerokości 14 wersz:, arszy: 64; Szczotek 4; Słupów sosnowych dług: 5, arsz: 8, wersz: grub: 8, wersz: sztuk 6; Desek sosnowych dług: 2 sąż:, szerok: 9 i grub: 9 cali, sztuk 20; Skór baranich 4; Sukna szarego 30 werszkowej szerok: arsz: 18, wersz: 8; Płótna na podszewkę arsz: 8; Skór juchtowych na kalosze 2; Podeszwów żołniersk: 16; Dratwy funt: 1; Smoły szewckiej zołot: 48. Mający zatem chęć przystąpienia do licytacji, mogą się zgłosić do Kancelarji Artylleryjskiego Garnizonu w Twierdzy Zamość, w dniach wyż oznaczonych, z kaucją Rsr. 400, i z świadectwem na prawo przystąpienia do licytacji. Zgłaszający się po upływie tego terminu, do licytacji dopuszczonym nie będzie. Warunki na niniejszą dostawę, okazywane będą w oznaczonym Garnizonie do dnia licytacji.— Zarządzający Arsenałem, Artylerji Pułkownik, *Garbunoff* 1. Tłumacz Arsenału, *Zimmermann.*

ALBERT EHESTAEDT
FABRYKANT PIERNIKÓW i CZOKOLADY,
przy ulicy Żabiej pod Nr 950.

Poleca się Prześwietnej Publiczności na nadchodzące Święta, znacznym zapasem rozmaitych **PIERNIKÓW**, w jak najlepszych gatunkach; jakoteż Orzechów cukrowych, Makaroników i t. p.; zarazem zawiadamia, iż przyjmuje obstalunki na STRUCLE. Rabat tak jak zwyczajnie co rok na Pierniki dodaje.



CUKRU krajowego w głowach i w mączce, w różnych gatunkach, dostać można po bardzo miernej cenie; oraz MUSZTARDY francuzkiej i angiels:, w słoikach i pęcherkach; OCTU winnego i estragon; **DROŻDŻY** prasowanych, i KAMELJI w doniczkach z pączkami, w Składzie Nasion Dra Franciszka Betzhold przy ulicy Senatorskiej Nr 471, obok Resursy.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 6, cali 7.
TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Zemsta za mur.*
TEATR WIELKI. Jutro, *Sylfida.*

w Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 7 (19) Grudnia 1849.— Starszy Cenzor L. T. *Tripplin.*